

## Z medycznej wokandy



JERZY SOWIŃSKI



JĘDRZEJ SKRZYPCZAK

Zanim odpowiemy na pytanie postawione w tytule, na wstępie należy przypomnieć, że zgodnie z art. 55. ust. 1. pkt 4 ustawy o izbach lekarskich jednym z etapów postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej jest postępowanie wykonawcze. Na pozór wydaje się, że najmniej ważnym. Wcześniej sąd prawomocnie wydał werdykt, lekarz został skazany lub uniewinniony. Wówczas dopiero rozpoczyna się postępowanie wykonawcze.

# Czy zignorowanie prawomocnego orzeczenia sądu lekarskiego może być karalne?

**N**ie ma chyba nic bardziej niepedagogicznego jak wymierzenie kary i zaniechanie jej egzekwowania. Głównym wykonawcą na tym etapie postępowania jest prezes właściwej izby lekarskiej. Szczegóły określa rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13 lipca 2010 r. w sprawie sposobu i trybu prowadzenia Rejestru Ukaranych Lekarzy i Lekarzy Dentyistów Rzeczypospolitej Polskiej oraz sposobu i trybu wykonywania prawomocnych orzeczeń sądów lekarskich (Dz. U. z 2010 r., Nr 130, poz. 884). Zgodnie z § 4 przewidziano, że wykonanie kary nałożonej prawomocnym orzeczeniem sądu lekarskiego obejmuje, w każdym przypadku, dołączenie odpisu prawomocnego orzeczenia do akt osobowych lekarza i umieszczenie wzmianki o ukaraniu w okręgowym rejestrze lekarzy ze wskazaniem rodzaju i wysokości wymierzonej kary. Jak widać, orzeczenie jakiegokolwiek kary, nawet upomnienia i nagany, powoduje umieszczenie stosownej wzmianki w aktach osobowych. W rozporządzeniu zapisano także procedurę wykonania poszczególnych kar. I tak w myśl § 5 rozporządzenia wykonanie kary pieniężnej następuje poprzez wezwanie ukaranego do zapłaty na wskazany w wezwaniu rachunek bankowy instytucji wpisanej do wykazu prowadzonego przez ministra sprawiedliwości, której podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest spełnianie świadczeń na cel społeczny bezpośrednio związany z ochroną zdrowia. Wezwania takiego dokonuje zarządzeniem prezes okręgowej rady lekarskiej, przesyłając jednocześnie odpis prawomocnego orzeczenia sądu lekarskiego organizacji społecznej, na rzecz której orzeczona została kara pieniężna. Z kolei wykonanie kar zakazu pełnienia funkcji kierowniczych w jednostkach organizacyjnych ochrony zdrowia oraz ograniczenia zakresu czynności w wykonywaniu zawodu lekarza następuje poprzez wezwanie ukaranego lekarza do przedłożenia okręgowej radzie lekarskiej dokumentu prawa wykonywania zawodu i zamieszczenie w tym dokumencie adnotacji o zakresie oraz okresie ograniczenia w wykonywaniu zawodu wynikającym z prawomocnego ukarania jedną z tych kar. Jak z kolei stanowi § 7 rozporządzenia, w razie orzeczenia kary zawieszenia prawa wykonywania zawodu lekarza okręgowa izba lekarska właściwa ze względu na miej-

sce wykonywania zawodu wzywa ukaranego lekarza do złożenia dokumentu prawa wykonywania zawodu. Wykonanie takiej kary polega na złożeniu dokumentu prawa wykonywania zawodu w okręgowej izbie lekarskiej właściwej ze względu na miejsce wykonywania zawodu przez ukaranego lekarza na okres biegu tej kary. Wykonanie najsurowszej z kar, tj. kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu, wykonuje się poprzez skreślenie z listy członków okręgowej izby lekarskiej oraz wezwanie ukaranego lekarza do złożenia w okręgowej izbie lekarskiej dokumentu prawa wykonywania zawodu. Z kolei w przypadku zarządzenia przez sąd lekarski opublikowania orzeczenia o ukaraniu w biuletynie okręgowej izby lekarskiej, której obwiniony jest członkiem, przewodniczący sądu lekarskiego wydaje zarządzenie o przekazaniu prezesowi właściwej okręgowej rady lekarskiej orzeczenia do opublikowania z wyłączeniem danych osobowych pokrzywdzonego.

Powstaje jednak pytanie, jak ocenić przypadek, gdy ukarany lekarz lekceważy nałożoną karę, np. ignorując obowiązek przedłożenia dokumentu prawa wykonywania zawodu. Czy stanowi to odrębne przewinienie zawodowe? Z takim problemem zetknęły się sądy lekarskie w sprawie o sygn. akt NSL Rep. 34/WS/14. Okręgowy sąd lekarski w X umorzył postępowanie przeciwko lek. ML obwinionemu o uchylanie się od poddania się nałożonej nań wcześniej przez okręgowy sąd lekarski karze. Okręgowy sąd lekarski zaprezentował pogląd, iż niepoddawanie się karze wymierzonej prawomocnym orzeczeniem sądu lekarskiego nie stanowi przewinienia zawodowego, bo nie narusza żadnego z przepisów rozdziału I ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyisty. Powyższe postanowienie zostało jednak zaskarżone przez okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej w całości na niekorzyść obwinionego. Zarzucił on temu orzeczeniu OSL obrazę przepisu art. 53 ustawy o izbach lekarskich polegającą na przyjęciu, iż w myśl przywołanego przepisu lekarze i lekarze dentyści podlegają odpowiedzialności zawodowej jedynie za naruszenie przepisów ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyisty. Rzecznik podniósł, że okręgowy sąd lekarski nie odniósł się w ogóle w zaskarżonym postanowieniu do kwalifikacji prawnej

czynu przyjętej we wniosku o ukaranie, tj. art. 76 w zw. z art. 1 Kodeksu etyki lekarskiej, które nakładają na lekarzy obowiązek kierowania się zasadami wyrażonymi w uchwałach samorządu lekarskiego, orzecznictwie sądów lekarskich oraz dobrymi obyczajami lekarskimi, aby postępować w sposób, który nie będzie podważał zaufania do tego zawodu. W świetle takiej kwalifikacji prawnej nierespektowanie prawomocnego orzeczenia sądu lekarskiego jest – w ocenie rzecznika odpowiedzialności zawodowej – przewinieniem zawodowym. Pogląd ten podzielił NSL, akceptując w pełni argumentację przytoczoną w treści zażalenia przez OROZ. Jak podkreślono, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nierespektowanie prawomocnych orzeczeń sądów lekarskich jest zachowaniem podważającym zaufanie do zawodu lekarza i podważającym godność tego zawodu. Artykuł 76 Kodeksu etyki lekarskiej nakłada na lekarzy i lekarzy dentyistów obowiązek kierowania się m.in. wskazaniami wynikającymi z orzecznictwa sądów lekarskich. Powyższe oznacza, że zasady ogólne wynikające z tego orzecznictwa, tzn. powstające z niego normy postępowania pożądanego lub piętnowanego jako niezgodne z zasadami etyki lub przepisami dotyczącymi wykonywania zawodu, są wiążące dla całego środowiska lekarskiego. Jak zaznaczył NSL, skoro wskazania co do postępowania wynikające z orzecznictwa sądów lekarskich są wiążące nie tylko dla osób, których postępowanie było w konkretnej sprawie przez sąd lekarski oceniane, lecz także dla całego środowiska lekarskiego, to nie sposób racjonalnie uznać, iż nie są w pierwszej kolejności wiążące dla tej właśnie konkretnej osoby. Dlatego też NSL uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do dalszego prowadzenia. Takie stanowisko NSL zasługuje na pełną akceptację. Nie można w tym przypadku mówić o podwójnym karaniu za to samo. Analogicznie jak w wypadku kierowcy samochodu, który nie zastosował się do wcześniej nałożonego zakazu prowadzenia pojazdu i bez stosownych uprawnień prowadzi pojazd. Nie mamy chyba wątpliwości, że popełnia odrębny czyn zabroniony.